



Zwróć uwagę na mrówkę

Pracowitość i jedność

Idź do mrówki, leniwcze, przypatrz się jej postępowaniu, abyś zmadrzał. Nie ma ona wodza ani nadzorcy, ani władcy, a jednak w lecie przygotowuje swój pokarm, w żniwa zgromadza swoją żywność – Przep. 6:6-8.

W powyższym tekście, Salomon zwraca uwagę czytelnika na mrówki. Wskazuje on na swego rodzaju etos pracy, jakim charakteryzują się i kierują te owady, a posługując się przykładem tych małych, wydajnych stworzeń, zaleca osobom marnującym swój czas aby zastanowiły się nad swoim postępowaniem. Przykład mrówek został przez niego ponownie użyty w Przep. 30:25: „Mrówki, ludek słaby, a jednak w lecie zbierają swój pokarm”. Zgodnie z zachętą Salomona, rozważmy mądrość zawartą w przykładzie mrówek i poszukamy lekcji duchowych, jakie moglibyśmy zastosować do własnego życia.

Wstęp

Liczba dotychczas odkrytych i sklasyfikowanych różnych gatunków mrówek przekracza 12500. Istoty te są gatunkiem przystosowanym do życia w różnych warunkach środowiskowych, niemal w każdym regionie na ziemi. Mrówki tworzą i żyją w koloniach. Liczebność takich kolonii może wahać się od bardzo małych (kilkadziesiąt mrówek) do bardzo dużych (miliony mrówek). Mrówki to owady społeczne. W obrębie kolonii komunikują się ze sobą za pomocą dźwięku, dotyku i zapachu. Większość kolonii mrówek jest zorganizowana pod względem podziału na rodzaj pracy, tzn. różne rodzaje mrówek wykonują szczególne, przypisane im role. Struktura społeczna i organizacyjna mrówek oraz ich kolonii czyni je interesującym przedmiotem dla naszych rozważań.

Pracuj gdy jest okazja

Mrówki od dawna są podziwiane za swego rodzaju etykę pracy. Ezop nawiązał do tego motywu w jednej ze swych bajek, „O Mrówce i Koniku polnym” (lub Cykadzie). Zgodnie z jej fabułą, konik polny spędził całe lato i żniwa śpiewając i grając, podczas gdy mrówka pracując sumiennie gromadziła i przechowywała żywność na zimę. Kiedy przyszły chłody i zima, mrówka mogła schować się w swoim gnieździe, korzystając z nagromadzonych obfitości pożywienia. Tymczasem konik polny znalazł się w trudnym położeniu, cierpiąc głód. Przyszedł więc do mrówki z prośbą o jedzenie.

Wówczas mrówka odpowiada, że ponieważ konik polny śpiewał przez całe lato, to powinien również tańczyć w okresie zimowym.

Bajka wyraźnie podkreśla walory ciężkiej pracy i staranności. To właśnie te cechy Salomon zaobserwował u mrówek w miesiącach letnich i dlatego radził leniwym osobom, aby brały z niej przykład. Badania wykazały, że typowy roczny cykl życia mrówek zaczyna się wówczas, gdy budzą się wiosną. Miesiące wiosenne, letnie i jesienne spędzają zbierając jedzenie, pracując w gnieździe i dbając o kolonię. Gdy nadchodzi zima, wchodzi w fazę uśpienia zwaną diapauzą, która jest bardzo podobna do hibernacji. Wznawiają swoją działalność wiosną następnego roku. Mrówki pracują wówczas, gdy mają taką możliwość.

Staranności mrówki przypomina nam lekcje naszego Pana. Jezus powiedział: „Musimy wykonywać dzieła tego, który mnie posłał, póki dzień jest; nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł działać” (Jan. 9:4). Podobnie jak mrówki, Jezus zdawał sobie sprawę z potrzeby pracy kiedy tylko nadarzała się taka możliwość oraz zadań, jakie leżały przed nim w czasie Jego pierwszego przyjścia. Wiedział, że jest to dzieło Boże – „tego, który mnie posłał”. W związku z tym, skupił się na jego realizacji najlepiej i najszybciej, jak tylko potrafił. Jezus rozumiał również, że czas jego misji i pracy był ograniczony. Na wzór mrówki starannie pracował, służąc swoim uczniom (Jan 17:6-8), uzdrawiając i czyniąc cuda (Łuk. 7:22) oraz w pokorze znosząc przeciwności aż do śmierci krzyżowej (Filip. 2:7-8). Idąc śladami naszego Pana, my również mamy pracę do wykonania – wypełnienie naszych ślubów poświęcenia (Rzym. 12:1-2), uświęcanie samych siebie (Jana 17:17, 1 Tes. 4:3-4) oraz rozwijanie charakteru na wzór Chrystusa (2 Piotra 1:4-8). Właśnie teraz mamy możliwość wykonania tego wszystkiego. Pamiętajmy, że mrówki kończą pracę przed zimą, kiedy to nie ma już więcej pokarmu do zbierania. Pracujmy w czasie żniwa Wieku Ewangelii, pomagając zebrać pszenicę. Ta sposobność nie będzie trwać wiecznie. Starajmy się więc pilnie pracować dopóki mamy taką możliwość (2 Tym. 2:15, Gal. 6:9).

Każdy członek ma swoją rolę

Kolonie mrówek organizują życie swych mieszkańców w grupach. Jest to jeden z powodów, dla których mrówki są tak skutecznymi i wydajnymi pracownikami. Typowa kolonia składa się z jednej lub kilku mrówek-królowych, dużej liczby robotnic oraz z sezonowo uskrzydłych mrówek. Rolą królowej jest rozmnażanie. Skrzydlate mrówki badają możliwości założenia



nia nowych kolonii. Mrówki robotnice stanowią większość kolonii i wykonują kilka różnych zadań. Niektóre mrówki robotnice pozostają w gnieździe i opiekują się królową i młodymi mrówkami. Niektóre kopią korytarze i utrzymują gniazdo. Inne mrówki robotnice zajmują się gromadzeniem i utrzymaniem zapasów, poszukując pożywienia, zbierając je i transportując do kolonii. W gnieździe istnieje wiele różnych zadań do wykonania, a dobrobyt kolonii zależy od współpracy wszystkich mrówek działających razem dla osiągnięcia wspólnego celu.

Podobnie jest w naszym przypadku. Istnieje wiele sposobów, w jaki możemy służyć Bogu w budowaniu Ciała Chrystusowego. W 1 Kor 12:12-27 apostoł Paweł zwraca uwagę na tę kwestię używając innej analogii, dotyczącej budowy ludzkiego ciała. Jednym z wielu wniosków, do jakich dochodzi apostoł Paweł jest ten, że Ciało Chrystusowe składa się w wielu członków, o różnych umiejętnościach i talentach. Bóg rozmieszcza je w Ciele Chrystusowym wedle swego uznania, zaś wszyscy jego członkowie są potrzebni i mają swoje role do odegrania.

Patrząc na sposób zorganizowania zboru, niektóre z rodzaje dostępnej w nim służby przypominają sposoby, w jakie mrówki robotnice przyczyniają się do utrzymanie prawidłowego działania swoich kolonii. Podobnie jak mrówki, które dbają o młode osobniki, tak i naśladowcy Chrystusa dbają o dzieci w swoich zborach, ucząc dróg Bożych poprzez zajęcia z młodzieżą i kursy (Przyp. 22:6). Podobnie jak mrówki, które budują i utrzymują gniazdo, budujemy i utrzymujemy zbory poprzez nasze relacje oparte na wspólnej wierze i miłości do prawdy (Efez. 4:15-16). Wreszcie, tak jak mrówki, które zdobywają pokarm dla siebie i kolonii, szukamy w Piśmie Świętym pokarmu duchowego, który przyniesie korzyść nam samym i naszym braciom. Pokarm ten jest pozyskiwany w czasie zborowych rozważań Słowa Bożego, nabożeństw świadectw i modlitw, zachęcania się do większego wysiłku w służbie dla Pana (1 Kor. 14:26).

Ucząc się od siebie nawzajem

Mrówki uczą się od siebie nawzajem. Przykładem tego jest mrówczy szlak wędrówek. Mrówki zdobywające pożywienie wyruszają w teren z zdaniem znalezienia i zebrania pokarmu. Po znalezieniu źródła pożywienia, mrówka poszukuje najbardziej efektywną drogi powrotnej do kolonii, postugując się własnym poczuciem kierunku i zapachem. Wracając, mrówka pozostawia po sobie ślad chemiczny czytelny dla innych mrówek, dzięki któremu mogą odnaleźć źródło pokarmu. Kolejne mrówki, wędrując wzdłuż tej ścieżki, docierają do pożywienia i z powrotem do kolonii. Wracając, wzmacniają chemiczne znaczniki, dzięki czemu ścieżka jest wyraźniejsza i łatwiejsza dla pokonania dla kolejnych mrówek. Innym przykładem tego, jak mrówki uczą się

od siebie nawzajem, jest zachowanie nazywane działaniem w tandemie. Polega ono na tym, że mrówka zdobywając pokarm i znając jego źródło, prowadzi do niego drugą mrówkę, która nie zna tej lokalizacji. Obserwacje prowadzone na jednym szczególnym gatunku mrówek pozwoliły dostrzec prawidłowość, że mrówka „nauczyciel” wyznaczała drogę i była wrażliwa na postępek mrówki „ucznia”. Gdy mrówka ucząca się drogi pozostawała w tyle, mrówka „nauczyciel” zwalniała, czekając na partnera. Gdy mrówka będąca z tyłu doganiała przewodnika, ten przyspieszał.

W podobny sposób uczymy się od siebie w zborach. Kiedy się spotykamy, jednym z naszych celów jest to, aby dowiedzieć się więcej na temat Bożego planu poprzez studiowanie Pisma Świętego. W tym celu często stosujemy badania tematyczne lub „werset po wersecie”. Gdy każdy członek zboru przynosi do niego i dzieli się swymi przemyśleniami wyniesionymi z osobistych rozważań, zbiorowa dyskusja jest budująca dla wszystkich. Innym sposobem, za pomocą którego uczymy się od siebie nawzajem, jest przekazywanie duchowej wiedzy i dziedzictwa Prawdy z pokolenia na pokolenie. Podobnie jak ma to miejsce w przypadku prowadzenia jednej mrówki przez inną, bardziej doświadczoną mrówkę, tak i w zborze jest miejsce na działalność mentorów.

Ci, którzy są w chrześcijańskiej wędrówce od wielu lat, zapewne pamiętają drogich braci, którzy szli tą drogą przed nimi i pełnili dla nich funkcję mentorów. Przykład takiej skutecznej aktywności mentorskiej mamy pokazany w historii działalności apostoła Pawła i Tymoteusza. Dowiadujemy się z niej, że apostoł Paweł najpierw nawiązał nic porozumienia z Tymoteuszem. Dobrze znał jego rodzinę i odnosił się do niego jako do swego „syna w wierze” (2 Tym. 1:5, 1 Tym. 1:2). Następnie św. Paweł zachęcał Tymoteusza do aktywności religijnej. Radził mu, aby nie zmarnował swego młodego wieku i nie zaniechał starań o to, by być przykładem dla innych w naśladowaniu Chrystusa (1 Tym. 4:12). Po trzeciej, apostoł Paweł powierzył Tymoteuszowi pewną odpowiedzialność. Pozostawił go w Efezie, aby tam pomagał braciom (1 Tym. 1:3, 4:13).

Zjednoczeni i bezinteresowni

Mrówki z tej samej kolonii współpracują ze sobą w sposób zjednoczony i bezinteresowny. Z tego właśnie powodu kolonia mrówek jest postrzegana jako swego rodzaju superorganizm. Superorganizm to „zorganizowane społeczeństwo, które funkcjonuje jako organiczna całość” (Merriam-Webster). Jednomyślne działanie w ramach takiego „superorganizmu” umożliwia kolonii mrówek podjęcie wyzwań, które byłyby zbyt duże dla pojedynczej mrówki. Przykładem tego jest mrówka tkacz. Mrówki tkacze budują swoje gniazda w liściach drzew. Mrówki robotnice współdziałają ze sobą aby



zbliżyć do siebie kilka liści, tworząc zamkniętą przestrzeń dla budowy gniazda. Czasem budują mosty z wykorzystaniem stojących na sobie wielu mrówek, aby tylko osiągnąć ten cel. Tkacze łączą brzegi liści umieszczając na brzegu każdego z nich larwę mającą zdolność wytwarzania nici i przez naciskanie jej otworu gębowego powodują zamocowanie nici na brzegu jednego liścia i liścia rosnącego obok, następnie wielokrotnie przeciągają nić pomiędzy liśćmi, tworząc trwałe połączenie. Rezultatem tych działań jest utworzenie nadziemnej przestrzeni zbudowanej z liści, w której może powstać gniazdo dla kolonii.

Podobnie jak mrówki, powinniśmy współdziałać na rzecz jedności i bezinteresowności w zborze. Apostoł Paweł zachęca nas do takiego postępowania w Efez. 4:1-3: „Napominam was tedy ja, więzień w Panu, abyście postępowali, jak przystoi na powołanie wasze, z wszelką pokorą i łagodnością, z cierpliwością, znosząc jedni drugich w miłości, starając się zachować jedność Ducha w spójni pokoju”.

Nie dążymy do bezwarunkowej jedności, ponieważ mamy podstawowe zasady doktrynalne i istotne normy

moralne, które muszą być przestrzegane. Gdy jednak ten warunek zostanie spełniony, jednym z naszych celów w ramach zboru powinno być osiągnięcie stanu jedności Ducha. Apostoł Paweł wymienia cechy charakteru i bezinteresownego usposobienia, które pomagają w uzyskaniu tej jedności Ducha, takie jak pokora, cichość, cierpliwość i miłość. W opisie Jana 17 mamy wskazane, że Jezus modlił się o naszą jedność trzykrotnie. W wersety 21-22, modlił się o to, aby jedność Jego uczniów była taka sama jak jedność ducha i usposobienia, które dzielił ze swoim Ojcem Niebieskim. Jezus postawił przed nami bardzo wysoki standard. Nie oczekujemy, że osiągniemy taką doskonałą jedność mając jednocześnie do czynienia z upadłymi tendencjami naszej zdegradowanej, ludzkiej natury. Jest to jednak cel, który daje nam nasz Pan.

Mrówka i jej relacja z kolonią jest przekonującą ilustracją roli chrześcijanina w zborze. Wielka mądrość Boża jest widoczna nawet w jednym z najmniejszych Jego stworzeń.

Kuenzli Chris